

# ZWIASTUN



Numer 7(50)2016

Data wydania 3.VII. 2016r.

## Jubileusz ZWIASTUNA

Drodzy Czytelnicy!

Dzisiejszy 50-ty numer Zwiastuna trzeba potraktować jako Jubileuszowy.

Nasz Zwiastun, miesięcznik parafialny, to pewnie jedno z wielu, wielu pisemek parafialnych, jakie ukazują się na świecie. Dla dużej liczby ludzi nie ma to specjalnego znaczenia i nie budzi żadnych emocji. Nawet w naszej parafii wiele osób przechodzi obok wystawionych pod chórem czasopism — obojętnie. I tak pewnie musi być.

Natomiast twórcy takich gazet, nie piszą dla tych, którzy nie chcą czytać, ale dla tych co są zainteresowani. Dlatego dzisiaj Drodzy Czytelnicy, chcemy Wam serdecznie podziękować za wierność naszemu miesięcznikowi i za wytrwałość czytelnictwa. Autorzy artykułów starają się zainteresować różnorodną tematyką społeczną, religijną, kulturalną i historyczną, oraz na bieżąco komentować wydarzenia, jakie miały miejsce w naszej parafii. Mamy nadzieję, że pismo spełnia wymagania naszych kochanych odbiorców. A jeśli ktoś miałby jakieś uwagi, czy sugestie, serdecznie prosimy je przedstawiać, co więcej, można się włączać aktywnie w tworzenie gazetki i pisanie artykułów.

Napisałem na początku, że Zwiastun to jedna z wielu na świecie gazetek. Owszem, może i tak, ale zaangażowanie osób, które tworzą tę gazetkę jest nie do przecenienia. Chcę dzisiaj Wam, droga Redakcjo i autorom nawet pojedynczych artykułów podziękować za Wasze zaangażowanie i pracę. To przecież tyle czasu w miesiącu poświęcać, aby w pierwszą niedzielę miesiąca ukazał się nowy numer. Pani Irena troszczy się o szatę graficzną i redaguje gazetkę. Pan Paweł dzielnie wspomaga i troszczy się o merytoryczną stronę pisma oraz zdjęcia. Panie Donata i Renata podsuwają ciągle nowe pomysły. Dziękuję Wam bardzo.

Działalność redakcyjna Zwiastuna nie ogranicza się tylko do pisma, ale dotyczy także wielu innych działań związanych z parafią jak: organizowanie wystaw, konkursów (np. fotograficznych), prowadzenie parafialnej strony internetowej i współudział w wielu innych imprezach parafialnych.

Jeszcze raz dziękuję i zapraszam osoby do wspólnej pracy, ale i zabawy, bo to także bardzo pożyteczna forma spędzania wolnego czasu. Szczęść Boże.

Ks. Grzegorz

W tym numerze:

Przybądź Duchu Święty	Str.2
Czerwony Kapturek na rowerze	Str.2
Prymas niezłomny...	Str.3
Kronika parafialna	Str.4
Ogłoszenie o konkursach	Str.4
Kanał Elbląski	Str.4
Humor	Str.4
Informacja o redakcji	Str.4

### Święty przypomina:

Kto idzie za Chrystusem, ocenia swoje życie w kategoriach bezinteresownego daru, a nie zysku i posiadania

Jan Paweł II, Watykan 14.02.2001.

### PATRON KIEROWCÓW



## Lipiec - miesiącem poświęconym Najdroższej Krwi Chrystusa

Przyzwyczajiliśmy się do tego, że miesiąc październik jest poświęcony odmawianiu różańca świętego, maj litanii do Matki Bożej, czerwiec, litanii do Serca Pana Jezusa, a miesiąc lipiec jest właśnie poświęcony Przenajświętszej Krwi Pana Jezusa. Św. papież Jan XXIII rozszerzył ten kult na cały kościół powszechny, bowiem przed soborową reformą kalendarza liturgicznego 1 lipca przypadała Uroczystość Najdroższej krwi Chrystusa Pana. Krew Jezusa ma moc przeciwko zasadzkom złego ducha, dlatego, że Jezus ją przelał na krzyżu właśnie za nas i nią zostaliśmy obmyci. To w niej możemy się zanurzyć w sakramencie pokuty i pojednania. Jest ona znakiem Bożego przebaczenia i miłosierdzia większego niż grzech i podłość ludzka. Jest najwyższą formą ofiary i zapłaty za zło i grzech. Warto często tę litanie odmawiać, nie tylko w lipcu i okryć się jego krwią, bo jest to największa ochrona i egzorcyzm przeciwko złemu duchowi, który nieustannie czyha na naszą duszę. Warto przemyśleć i przemodlić jej poszczególne wezwania, gdyż stanowią one głębię ducha i ocean Bożej miłości, która nieustannie zbliża się do człowieka.

Ks. Sławomir Kośniewski

Krzysztof (gr. Χριστόφορος, Christoforos) oznacza "niosący Chrystusa"



## PRZYBĄDŹ DUCHU ŚWIĘTY



4 czerwca br. w naszej parafii młodzież gimnazjalna przeżywała swoje święto – przyjęcie Sakramentu Bierzmowania. Słowa: „Przyjmij znamię daru Ducha Świętego” oraz namaszczenie krzyżem, które czynił o. **Eugeniusz Augustyn Opat z pobliskiego Klasztoru w Wąchocku**, stały się najważniejszym momentem uroczystości. Bierzmowani otrzymali piękną książkę „Dzienniczek Siostry Faustyny”. Młodzież podziękowała o. Opatowi za udzielenie Sakramentu Bierzmowania. Podziękowała także przygotowującemu ich — Ks. Sławomirowi Końniewskiemu oraz Ks. Proboszczowi Grzegorzowi Roszczykowi oraz swoim rodzicom, świadkom bierzmowania, nauczycielom, wychowawcom i katechetom, a także wszystkim którzy przyczynili się do przygotowania tego wyjątkowego dnia. W uroczystości uczestniczył również ks. dr Dariusz Pater (wykładowca na Uniwersytecie Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie., pochodzący z naszej parafii.

P.P



## CZERWONY KAPTUREK NA ROWERZE

Bajkę o Czerwonym Kapturku zna chyba każdy, ale nie każdy wie, że Kapturek nie zawsze spaceruje przez las – czasami jeździ na rowerze.

W **niedzielę 19 czerwca 2016r** po raz kolejny odbył się w naszej parafii rajd rowerowy. Zawsze nawiązuje on do Dnia Dziecka, ale i zbliżających się wakacji. Uczestniczyli w nim jak co roku, dzieci, ale i dorośli, a niejednokrotnie całymi rodzinami. Tegoroczna trasa, miejscami troszkę trudniejsza, była podzielona na etapy. Wszyscy bez przeszkód dojechali na polankę przy „Balatonie”. A tam, oprócz pieczonych kiełbasek, czekało na rajdowców nie jeden, ale aż trzy „Czerwone Kapturki” z – a jakże – wilkiem. To bratanie się wyszło zresztą wilkowi na korzyść, bo zamiast zginąć z rąk myśliwego, mógł rozkoszować się grillowanymi wiktuałami. Szkoda, że tak mało osób zareagowało na nasze „czerwono-kapturkowe” hasło, ale i tak nagle wszędzie zrobiło się czerwono i wszyscy dobrze się bawili.

W rajdzie uczestniczyło ponad 60 rowerzystów. Uczestnicy mogli się przekonać jak emocjonująca jest „zwykła” gra w kółko i krzyżyk, a także biesiadnie pośpiewać na polance. Podziękowania za super akompaniament należą się p. Jarosławowi Piekarskiemu.

Głównym organizatorem imprezy był parafialny Caritas. Przed rozstaniem Ks. Proboszcz podziękował wszystkim za uczestnictwo, a szczególnie podziękowania skierował do osób, które zajęły się przygotowaniem całości rajdu. Do zobaczenia za rok! Miejmy więcej odwagi, aby się przezbierać w końcu dziećmi i tak jesteśmy dla naszych rodziców, nawet gdy już jesteśmy dorośli. (niektórzy zawsze i do końca, ale co tam....)



Czasem główny peleton musiał zjechać, chwala im za to — to nie wyścig, ale przyjemność. Chociaż nawet te najmłodsze dzieci, dzielnie się spisywały.



## PRYMAS NIEZŁOMNY cz. 10

Dnia 22 października 1948 roku zmarł prymas August Hlond. Będący na rekonwalescencji w Zakopanem bp Wyszyński odnotował w dzienniku: „...*coś się zawaliło. Runął mur oporowy. Kto teraz będzie antemurale christianitas?*”. Umierający prymas prosił Piusa XII, żeby następcą i arcybiskupem połączonej diecezji gnieźnieńsko-warszawskiej został 47-letni wówczas bp Stefan Wyszyński. Dnia 16 listopada 1948 roku papież podpisał stosowną bullę. W liście do ojca o nowych obowiązkach napisał: „*Przyjąłem je z uległością i pokorą, gdyż jestem przekonany, iż przerastają one moje zdolności i moje przygotowanie. Ale wola Ojca Świętego była tak stanowcza, że nie mogę opierać się Duchowi Świętemu, który mówi przez Głowę widzialną Kościoła. Nie grozi mi, mój Drogi Ojcze, ani próżność, ani duma, ani zarozumiałość, ani wyniosłość. Jestem przytłoczony poczuciem małości*”.

Nowy prymas należał do pokolenia Bieruta i jego współpracowników. Przed wojną działał w środowisku robotniczym i chłopskim, kładąc podwaliny chrześcijańskich związków zawodowych. Poznał doktrynę marksistowską i mechanizm sowieckiego komunizmu. Tego obawiały się nowe władze i zorganizowały na trasie z Gniezna do Warszawy nieudany zamach na jego życie.

Uroczysty ingres do katedry prymasów w Gnieźnie odbył 2 lutego 1949 roku, a 6 lutego przybył do stolicy i objął obowiązki metropolity warszawskiego. W ingresie warszawskim uczestniczyło 45-50 tys. osób. Komunistyczna cenzura skonfiskowała cały nakład „Jednodniówki Katolickiej” przygotowanej przez kurie. Władze chcąc odciągnąć warszawiaków od uroczystości, zafundowały premierę pierwszej po wojnie komedii „Skarb”. Zaufane osoby kard. Hlonda zostały teraz współpracownikami Prymasa Wyszyńskiego: ks. Antoni Baraniak- osobisty sekretarz, ks. Hieronim Goździewicz- pracownik sekretariatu i zarządzająca gospodarstwem elżbietanka s. Maksencja- Helena Jechalik.

„W każdej drodze jest jakaś myśl przewodnia, jakieś światło, które człowiek usiłuje utrzymać w oczach, aby nie pozostać w ciemności i nie zbłądzić. Nie mówię, że to jest mój jakiś nadzwyczajny dar. To jest dar łaski, zapowiadany ustami mojego poprzednika, kardynała Augusta Hlonda, który umierając w Warszawie, mówił: >>*Pracujcie i walczyście pod opieką Matki Bożej. Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny*<<”. Te słowa stały się mottem jego prymasowskiej postęgi.

Co miesiąc wyjeżdżał do Gniezna na kilka dni, a stamtąd wizytował administratury apostolskie na Ziemiach Zachodnich przyłączonych do Polski w 1945 roku. Dopiero w 1972 utworzono tam stałe diecezje. Duży nacisk kładł na poziom wiedzy religijnej wiernych. Zobowiązał duchownych do głoszenia kazań tzw. katechizmowych, o roku kościelnym i mszy św. oraz rozdawania ludziom tekstów mszalnych z odpowiedziami na wezwania księdza, bo msza odprawiana była po łacinie. W 1949 roku utworzył przy kurii warszawskiej Wydział Nauki Katolickiej i powołał Studium Katechetyczne, w których przygotowywano katechetów. Programy nauczania religii były układane jednolicie dla całego kraju i zatwierdzane przez episkopat. Kiedy komuniści we wrześniu 1959 roku wyrzucili religię ze szkół, katechezę rozpoczęto w parafiach. Prowadziły ją zakonnice i świeckie katechetki.

D.W.K.



## Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach  
Starachowice 27-200, Al. Najświętszej Maryi Panny 7  
tel. 41 274 30 20

Str. internetowa: [www.parafialazy.cba.pl](http://www.parafialazy.cba.pl)  
E-mail: [lasy@poczta.onet.pl](mailto:lazy@poczta.onet.pl)

Nr konta: 35 2030 0045 1110 0000 0164 0230

NA FACEBOOKU: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-pw-Matki-Boskiej-Czestochowskiej-w-Starachowicach/579311342087755>



## COFNIJMY WSKAZÓWKI ZEGARA...

W miesiącu lipcu 1988 roku w pracach murarskich przy budowie kościoła bezinteresownie uczestniczyli Panowie: Łygan- 12 dni, Płatek- 8 dni, Bogdański- 4 dni. W pierwszej połowie lipca rozebrano szalunki, a cały czas trwają prace nad wykonaniem zbrojenia stropu. Przez kilka dni Panowie Stawski i Topolski przygotowywali szalunki.

Trwały również prace wykańczające pomieszczenie na plebanii przeznaczone dla drugiego księdza, w które zaangażowali się Panowie Nawrot i Gonciarz, a Pan Adamski wycyklinował podłogi. Prace stolarskie wykonali Panowie Kosecki i Borcuch.

*Kronika parafialna*

**UWAGA!!!**

## ZAKRĘCONY KONKURS OWOCOWY

Miłośnicy truskawek, malin, wiśni, porzeczek... czekają tylko, żeby zaczarować je w warki i cieszyć się ich aromatem podczas zimy. Wielu z nas przygotowuje konfitury, dżemy, soki, kompoty i nie wiadomo jeszcze, jakie frykasy. **Redakcja ogłasza konkurs na najlepszy owocowy przetwór w parafii.** Wyciągnijmy je z ciemnych piwnic! Stoiczek z przyklejonym imieniem i nazwiskiem, nazwą, użytymi składnikami prosimy przekazywać do 15 sierpnia, do kancelarii parafialnej. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi podczas pikniku parafialnego, 26 sierpnia. Jury pod przewodnictwem ks. Grzegorza dokona degustacji i oceni te najpyszniejsze. Zapraszamy konieserów owocowych przysmaków.

Redakcja Zwiastuna

## “WAKACJE Z BOGIEM” -

to nasz od dwóch lat prowadzony Konkurs Fotograficzny. Pomimo niewielu zdjęć jakie dostajemy, jesteśmy uparci i chcemy, aby i w tym roku ktoś został nagrodzony, komu udało się zrobić ciekawe zdjęcie ukazujące piękno ludzkiej duszy, piękno przyrody, coś co nas urzekło. Czekamy jak zwykle do końca wakacji. **NIE ZAOPMINAJCIE O NAS!!!!**

Redakcja ZWIASTUNA

## HUMOR

Pan Bóg stworzył Adama. Adam cieszył się światem, jaki stworzył dla niego Bóg. Jednakże po pewnym czasie stwierdził, że bardzo się nudzi. Poskarżył się więc Panu Bogu, a Bóg na to:  
- Adamie. Mogę stworzyć ci istotę, która będzie inteligentna, piękna, będzie spełniała twoje życzenia, dogadzała ci i będzie ci posłuszna, ale to kosztować cię będzie rękę i nogę.  
Adam myśli i myśli, i w końcu mówi:  
- A co dostanę za żebro?

## CUDZE CHWALICIE...

### KANAŁ ELBLĄSKI

Kanał Elbląski budowany w latach 1844-81 w celach gospodarczych miał ułatwić transport wysokich bali sosnowych używanych do budowy masztów oraz skrócić drogę płodów rolnych z Warmii i Mazur do Gdańska. Podstawowym problemem konstrukcyjnym było pokonanie 99,52 m różnicy wysokości między Jeziorem Druzno, a Buczyńcem (okalanym przez lasy bukowe). Podołał temu urodzony w Królewcu, Georg Jacob Steenke. W 1836 r. awansował na stanowisko inspektora grobli i wałów w Elblągu. Projekt opierał na obserwacjach pochylni jakie prowadził podczas podróży służbowej do New Jersey. Różnicę terenu zniwelował poprzez wprowadzenie pochylni rozmieszczonych na długości ok. 10 km (Całuny, Jelenie, Oleśnica, Kąty, Buczyńiec). Wybudowany kanał „w którym statki pływały ponad górami”, uważany za jeden z trzech cudów Prus Wschodnich obok ruchomych wydm Mierzei Kurowskiej oraz malborskiego zamku.

System pięciu pochylni z tzw. suchym grzbietem, po którym jednostki pływające pokonują różnicę poziomów pracuje na oryginalnych XIX-wiecznych podzespołach. Umieszczane są na wózkach i przeciągane po torowisku za pomocą stalowych lin, które porusza koło wodne w sposób czysto ekologiczny wykorzystując tylko prawa fizyki. Niesamowite wrażenie, jak duży statek mija ciągnięty na przeciwnej linii mały kajak. Trasa przechodzi przez sztuczne przekopy, groble oraz jeziora: Druzno, Piniewo, Sambród, Ruda Woda, Ilińsk, Drwęckie, Pauzeńskie, Szelaż, Dauby i Jeziorak. Płynąc kanałem mijamy położone niżej łąny pszenicy, lasy, pastwiska z setkami czarno- białych krów, obserwujemy ptactwo wodne, mijamy pieszych i rowerzystów na szlakach. Widok niesamowity! Można się opalać, czytać książkę albo nic nie robić, bo w zależności od wybranej trasy trwa to kilka godzin. Długość kanału z odgałęzieniami wynosi 151,7 km. Jest rajem dla kajakarzy, żeglarzy i wędkarzy.

Pierwszy rejs turystyczny miał miejsce w 1912 r.. Będąc w Trójmieście albo na Mierzei Wiślanej warto zarezerwować miejsce albo liczyć, że ktoś zrezygnuje (tak udało się nam). Z rejsów statkami turystycznymi „po trawie” korzysta średnio 60 tys. pasażerów rocznie. Najdłuższa trasa łączy Elbląg z Ostródą. W okresie 2012-15 realizowano z środków unijnych kompleksową rewitalizację (115 mln. zł.). Płynąłem w ostatnim sezonie przed remontem i byłem zachwycony. Teraz oddano kilka nowych atrakcji. Zapewne powrócę tam ponownie, w końcu to unikatowy zabytek hydrotechniki, którego nie rozebrali i nie wywieźli Sowietci po 1945 r. .

F.K.



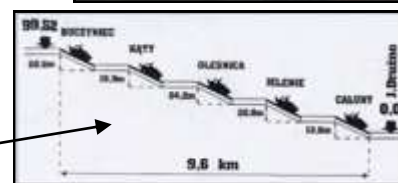
Jezioro Druzno



Teraz w górę... ..



I po trawie



XIX-wieczna myśl techniczna

ZWIASTUN - katolicki miesięcznik parafialny, ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (Łazy)  
**Redaguje Zespół: ks. Grzegorz Roszczyk, ks. Sławomir Kośniewski**  
Irena Górecka -Wrona /skład/, Filip Kowal, Renata Minda - Juda,  
Donata Witkowska - Kowal, Paweł Perchel / zdjęcia, str. www /